

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs<sup>9</sup> ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I AGa 2/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2022 r. w Krakowie na rozprawie  
sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K.  
przeciwko (...) S.A (...) w W.  
o zapłatę  
na skutek apelacji obu stron  
od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie  
z dnia 14 października 2020 r. sygn. akt IX GC 794/17

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I nadając mu treść:**

**„ I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A (...)w W. na rzecz strony powodowej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K. kwotę 711.666, 18 zł (siedemset jedenaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt sześć złotych osiemnaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od:**

**- kwoty 709. 166,18 zł od dnia 14 maja 2016 roku do dnia zapłaty,**

**- kwoty 2.500 zł od dnia 7 września 2017 roku do dnia zapłaty”,**

**2. oddala apelację strony powodowej w pozostałej części, a apelację strony pozwanej w całości;**

**3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.900 zł (osiem tysięcy dziewięćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt. I AGa 2/21

# UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - spółka komandytowa w K. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółka Akcyjna (...) w W. domagała się zasądzenia kwoty 711.666,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od:

- sumy 709.166,18 zł od dnia 14.05.2016 r. do dnia zapłaty,
- sumy 2.500 zł od dnia 30.12.2016 r. do dnia zapłaty

oraz obciążenia strony przeciwnej kosztami procesu.

Motywuując żądanie wskazała, że prowadziła działalność w zakresie sprzedaży hurtowej i detalicznej opon, akumulatorów i felg, serwisowania pojazdów, przechowywania opon oraz felg klientów.

Łączyła ją z pozwaną umowa ubezpieczenia mienia.

W dniu 9 marca 2016 r. doszło do powstania szkody pożarowej w pomieszczeniach zajmowanych przez spółkę w K. K. ul. (...).

W wyniku pożaru całkowitemu zniszczeniu uległy m.in. budynek magazynowy i budynek serwisu.

Po zgłoszeniu szkody pozwana wypłaciła część odszkodowania. W tym zakresie w jakim świadczenia wyrównawczego odmówiła, powołała się na postanowienie § 5 ust. 4 pkt 5 ogólnych warunków ubezpieczenia, które stanowiły integralną część umowy stron, podnosząc, że ubezpieczona doprowadziła sposobem użytkowania pomieszczeń objętych ochroną ubezpieczeniową [wobec nadmiaru przechowywanych ruchomości] do przekroczenia obciążenia ogniowego budynku, co miało decydujący wpływ na rozwój pożaru i wielkość szkody. Za konsekwencje majątkowe tegoż strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności.

Odwołanie wniesione w ramach postępowania wewnątrz ubezpieczeniowego nie przyniosło spodziewanego przez (...) rezultatu i dlatego zleciła prywatną ekspertyzę przyczyn oraz rozmiarów szkody.

Rzeczoznawca potwierdził w niej, że powód odmowy spełnienia pozostałej części świadczenia wyrównawczego nie był uzasadniony.

Jak wynikało z twierdzeń powódki żądana kwota 709.166,18 zł stanowiła różnicę pomiędzy ustaloną przez stronę pozwaną wielkością szkody (2.051.019,37 zł), powiększonej o koszty ekspertyzy budowlanej (4.000 zł) oraz koszty usunięcia pozostałości z uwzględnieniem kwoty uzyskanej ze sprzedaży złomu (8.643,90 zł) a ograniczoną o zastrzeżoną w umowie stron franszyzę redukcyjną [5 %] oraz kwotę o wypłaconego odszkodowania (1.251.313,92 zł).

Natomiast dochodzona suma 2.500 zł to poniesiony przez powódkę koszt wskazanej wyżej prywatnej opinii rzeczoznawcy.

Odpowiadając na pozew zakład ubezpieczeń domagał się oddalenia powództwa i obciążenia oponentki procesowej kosztami sporu.

W swoim stanowisku potwierdziła zawarcie przez strony umowy ubezpieczenia i jej warunki oraz to, że w czasie trwania ochrony ubezpieczeniowej doszło do pożaru w następstwie którego spółka (...) doznała szkody podlegającej wyrównaniu.

Wskazała też, że swoje zobowiązanie wobec ubezpieczonej wykonała, wypłacając jej w celu tej kompensacji łączną kwotę 1.251.313,92 zł.

Wysokość tego świadczenia została ustalona w oparciu o kosztorys sporządzony na jej zlecenie przez certyfikowany zespół rzeczoznawców, i w pełni kompensowało ono szkodę poniesioną przez stronę powodową.

Odmowa wypłaty odszkodowania ponad wypłaconą kwotę była uzasadniona postanowieniami § 5 ust. 4 pkt 5 o.w.u., albowiem spółka (...) przekroczyła dopuszczalne obciążenie pożarowe, co miało istotny wpływ na rozmiar szkody.

Wbrew temu co twierdziła powódka, przekroczenie tego obciążenia nie było jedynie następstwem niedopełnienia formalności związanych z przekwalifikowaniem sposobu użytkowania obiektów przez nią wykorzystywanych, w których powstał pożar.

Ubezpieczyciel podniósł też w odpowiedzi zarzut niewykazania przez powódkę wysokości szkody.

Na rozprawie w dniu 3 stycznia 2018r. powódka stanowczo stwierdziła, iż jej roszczenie nie dotyczy wyrównania szkody pożarowej w budynku biurowym natomiast strona pozwana przyznała, iż szkoda ubezpieczonej spółki, do której odwołuje się w obecnym sporze, została wyliczona przez zakład ubezpieczeń ramach postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez niego.

Wyrokiem z dnia 14 października 2020r. Sąd Okręgowy w Krakowie :

-zasądził od strony pozwanej (...) Towarzystwo (...) w W. na rzecz strony powodowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K. kwotę 709.166,18 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 14 maja 2016 r. do dnia zapłaty[ pkt I ],

- w pozostałym zakresie powództwo oddalił [ pkt II] oraz

-zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 47.510,65 zł, tytułem kosztów procesu[ pkt III sentencji wyroku ]

Za niesporne pomiędzy stronami Sąd Okręgowy uznał to, że :

Strony sporu łączyły dwie umowy ubezpieczenia mienia i środków obrotowych od wszystkich ryzyk, zgromadzonego m. in w pomieszczeniach zajmowanych przez powódkę w K. przy ul. (...). Były to :

- umowa potwierdzona polisą serii (...) nr (...) na okres od 5 listopada 2015 r. do 4 listopada 2016 r. (ubezpieczenie nakładów inwestycyjnych, mienia osób trzecich i gotówki);
- umowa potwierdzona polisą serii (...) nr (...) na okres od 8 listopada 2015 r. do 7 listopada 2016 r. (ubezpieczenie środków obrotowych).

W każdej z umów przewidziano franszyzę redukcyjną w wysokości 5 % wartości szkody w przypadku pożaru. Z kolei zgodnie z klauzulą dodatkową (klauzulą rzeczoznawców) ochroną ubezpieczeniową dodatkowo objęto poniesione przez ubezpieczonego konieczne, uzasadnione i udokumentowane koszty rzeczoznawców, związane z ustaleniem zakresu i rozmiaru szkody, przy czym powołanie rzeczoznawcy wymagało pisemnej akceptacji ubezpieczyciela.

Zgodnie z § 5 ust. 4 pkt 5 lit. a/ ogólnych warunków ubezpieczenia ubezpieczyciel nie ponosił odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku wadliwej eksploatacji mienia będącego w posiadaniu ubezpieczonego, zlokalizowanego w miejscu ubezpieczenia, niezależnie od tego czy mienie to było przedmiotem ubezpieczenia, polegającej przede wszystkim na nieprzestrzeganiu przepisów powszechnie obowiązującego prawa.

W dniu 9 marca 2016 r. w późnych godzinach wieczornych w części hali magazynowej opon doszło do pożaru.

Strona powodowa zgłosiła szkodę stronie pozwanej. Ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne zarejestrowane pod numerami (...), (...), (...). (...).

W toku likwidacji szkody ustalono, że pożar objął powierzchnię 455,5 m<sup>2</sup>, na którą składały się dwa budynki o charakterze PM, funkcjonujące w dokumentacji budowlanej obiektu jako budynek nr (...) – serwis samochodowy oraz budynek nr (...) – magazyn opon.

W trakcie pożaru w magazynie znajdowało się łącznie 3.723 opon, co po przeliczeniu na gęstość obciążenia ogniowego dało ok. 2.460 MJ/m<sup>2</sup>.

Pożar powstał na skutek działania łuku elektrycznego powstałego w przewodach instalacji elektrycznej. Łuk elektryczny spowodował zapalenie rdzenia płyty warstwowej, co spowodowało szybkie rozprzestrzenianie pożaru na całą strefę pożarową oraz zapalenie materiałów magazynowych, użytkowanych w obrębie budynku.

Strona powodowa skalkulowała wysokość szkody na kwotę 2.255.061 zł, obejmującą również szkody w budynku biurowo- usługowym. Strona pozwana wypłaciła w kilku transzach stronie powodowej część żądanego odszkodowania, - kwotę w łącznej wysokości 1.251.313,92 zł.

Ubezpieczyciel odmówił zapłaty odszkodowania w pełnej wysokości przede wszystkim z uwagi na przekroczenie obciążenia ogniowego mającego decydujący wpływ na rozwój pożaru i wielkość strat. Jako umowną podstawę prawną odmowy wypłaty odszkodowania w pełnej wysokości zakład ubezpieczeń powołał postanowienie § 5 ust. 4 pkt 5 lit. a/ OWU.

Spółka (...) nie zgodziła się ze stanowiskiem strony powodowej twierdząc, że budynek magazynu i serwisu przed pożarem spełniał wymagania techniczne dla gęstości obciążenia ogniowego w zakresie ok. 2.500 MJ/m<sup>2</sup> pomimo braku formalnej zmiany sposobu użytkowania budynku i aktualizacji instrukcji bezpieczeństwa pożarowego w tym zakresie. Brak dopełnienia tych wymagań formalnych nie miał, jej zdaniem, wpływu na rozwój pożaru oraz na zakres i wysokość szkody.

W zakresie okoliczności spornych Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty :

Podczas likwidacji szkody pozwany ubezpieczyciel ustalił wysokość szkody w mieniu spółki (...) na kwotę 2.051.019,37 zł, przy czym pomniejszył należne odszkodowanie do kwoty 1.251.313,92 zł z powodu:

- nieuwzględnienia szkód powstałych w części biurowej;
- przekroczenia dopuszczalnego obciążenia ogniowego ( zmniejszenia dokonał proporcjonalnie do przyjętego przez siebie stopnia przekroczenia dopuszczalnego obciążenia ogniowego);
- potrącenia z należnego odszkodowania franszyzy redukcyjnej.

Strona pozwana skalkulowała wysokość szkody na podstawie dokumentów (w tym dokumentów księgowych) przedłożonych przez stronę powodową, które poddała własnej, poprzedzającej tę kalkulację, weryfikacji.

Ubezpieczyciel zakwestionował i nie objął swoimi ustaleniami wysokości uszczerbku powódki kwoty 2 500 złotych, które ta poniosła na sfinansowanie prywatnej ekspertyzy z zakresu przestrzegania przepisów przeciwpożarowych twierdząc, iż zlecenie takiego opracowania nie było z nią wcześniej uzgodnione ani przez zakład ubezpieczeń zaaprobowane, co było umownym warunkiem powstania po jego stronie obowiązku zwrotu takiego wydatku ubezpieczonemu.

Uznał natomiast koszt ekspertyzy budowlanej w wysokości 4.000 zł, poniesionej przez stronę powodową jako z nim uzgodnionej. Uwzględnił również poniesione przez poszkodowaną koszty rozbiórki (26.300 zł). Ponadto wypłacone świadczenie wyrównawcze ograniczył o równowartość odzyskanych przez powódkę materiałów porozbiórkowych / złomu / w kwocie 17.656,10 zł.

Ponadto Sąd Okręgowy, na podstawie przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa przeciwpożarowego B. R. (1) ustalił, że hala objęta pożarem przy ul. (...) w K. nie posiadała dokumentów potwierdzających formalną zmianę sposobu jej użytkowania w zakresie odporności pożarowej ponad 1000MJ/m. kw. Mimo to spełniała wymagania tej odporności właściwe dla obciążenia ogniowego około 2.500 MJ/m<sup>2</sup> oraz co do innych wymagań dotyczących zapewnienia ochrony p- poż.

Jedynymi nieprawidłowościami w tym zakresie były: sposób zabezpieczenia otworu drzwiowego, który był wykonany w klasie odporności IE30, przy wymaganej - dla wskazanego wyżej obciążenia ogniowego, klasy odporności IE60) oraz brak niepalnego pasa oddzielenia pożarowego na elewacji budynku biurowego.

Te nieprawidłowości jednak - jak wskazywał ekspert - mogły mieć wpływ na przebieg pożaru i rozmiar szkód nim wywołanych tylko w obrębie tego właśnie budynku, a nie tego gdzie mieścił się serwis i magazyn opon.

Wymagania w zakresie ochrony przeciwpożarowej w przypadku hipotetycznej zmiany sposobu użytkowania budynku hali magazynowej objętej pożarem zostały faktycznie wypełnione. Zbędny był w niej system oddymiania albowiem jest on wymagany tylko w obiektach o powierzchni powyżej 1.000 m<sup>2</sup>., którego to parametru technicznego budynek ten nie spełnia.

Sąd ustalił także, iż potencjalne użytkowanie hali przez powódkę niezgodnie z formalnym przeznaczeniem nie miało wpływu na powstanie szkody i jej zakres poza częścią biurową.

Ocenę prawną roszczenia powódki, które uznał za uzasadnione w przeważającej części, Sąd Okręgowy oparł na stwierdzeniach i wnioskach, które można podsumować w następujący sposób:

a/ odwołując się do treści mającej dla oceny tego roszczenia zastosowanie normy art. 805 par.1 kc. wskazał, iż w rozstrzyganej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że stroną powodową łączyły z pozwanym zakładem ubezpieczeń umowy dobrowolnego ubezpieczenia na warunkach określonych w polisach serii (...) nr (...) i nr (...) oraz w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Mienia od wszystkich ryzyk.

W dniu 9 marca 2016 r. doszło do pożaru, który stanowił wypadek ubezpieczeniowy objęty umowami ubezpieczenia.

Pożar powstał na skutek działania łuku elektrycznego powstałego w przewodach instalacji elektrycznej. Łuk elektryczny spowodował zapalenie rdzenia płyty warstwowej, które spowodowało szybkie rozprzestrzenianie pożaru na całą strefę pożarową oraz zapalenie materiałów magazynowych i użytkowanych w obrębie budynku.

W ramach sporu ubezpieczyciel bronił się wobec roszczenia powódki zarzutami wyłączenia swojej odpowiedzialności umownej z przyczyny opisanej § 5 ust. 4 pkt 5 lit a/ ogólnych warunków ubezpieczenia oraz nie wykazania przez spółkę (...) wysokości szkody, która miałaby podlegać wyrównaniu,

b/ wbrew zarzutowi zakładu ubezpieczeń postanowienie § 5 ust. 4 pkt 5 OWU nie dawało podstaw do wyłączenia jej umownej odpowiedzialności. Zgodnie z nim odpowiedzialność taka jest wykluczona jeżeli szkoda powstała w wyniku wadliwej eksploatacji mienia będącego w posiadaniu ubezpieczonego, które jest zlokalizowane w miejscu ubezpieczenia, niezależnie od tego czy mienie to było przedmiotem ubezpieczenia. Ta nie prawidłowa eksploatacja to przede wszystkim nieprzestrzeganie przepisów powszechnie obowiązującego prawa.

Tymczasem przyczyną pożaru w hali magazynowej powódki było powstanie łuku elektrycznego, w przewodach instalacji elektrycznej, a nie nieprawidłowości w korzystaniu z ubezpieczonego mienia przez powódkę, którego przejawem byłoby także naruszanie przepisów przeciwpożarowych i instrukcji przeciwpożarowej.

W warunkach, gdy to strona pozwana była autorką ogólnych warunków ubezpieczenia, na których treść ubezpieczona spółka nie miała żadnego wpływu, brak jest jakichkolwiek podstaw do interpretacji postanowień w sposób odbiegający

od literalnego ich brzmienia i to w sposób wyłącznie korzystny dla strony pozwanej poprzez uznanie, że formalne (a nie faktyczne) niedopełnienie obowiązków dotyczących przeznaczenia obiektu zwolniłoby stronę pozwaną z odpowiedzialności odszkodowawczej względem spółki (...),

c/ Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty ds. ochrony przeciwpożarowej oraz ustalania przyczyn pożarów na okoliczność ustalenia czy budynek magazynowy powodowej spółki położony przy ul. (...) w K. przed pożarem spełniał wymagania techniczne w zakresie zabezpieczeń przeciwpożarowych dla gęstości obciążenia ogniowego w zakresie 2500 MJ/m<sup>2</sup>, pomimo braku formalnej zmiany jego sposobu użytkowania w tym zakresie oraz braku stosownej aktualizacji instrukcji bezpieczeństwa pożarowego w tym zakresie.

Na podstawie jego opracowania, które ocenił jako w pełni wiarygodne, Sąd I instancji uznał, iż nie zachodziły podstawy do odmowy wypłaty przez ubezpieczyciela części odszkodowania, którego dochodzi w sporze powódka.

Strona pozwana powoływała się na raport ze szkody z dnia 8 lipca 2016 r. w którym wskazano, że budynek hali magazynowej który uległ zniszczeniu na skutek pożaru, był projektowany na gęstość obciążenia pożarowego 1.000 MJ/m<sup>2</sup>.

Tymczasem w trakcie pożaru w magazynie znajdowało się łącznie 3.723 opon, zamiast przy tym parametrze dopuszczalnego obciążenia, 1.682 sztuk,

Zgromadzenie ich w takiej ilości skutkowało gęstością obciążenia ogniowego wymiarze około 2460 MJ/m<sup>2</sup>.

W konsekwencji użytkowanie hali magazynowej z punktu widzenia tego kryterium było niezgodnie z formalnym przeznaczeniem ale ta nieprawidłowość nie miała wpływu ani na powstanie przyczyny pożaru ani na jego rozmiar oraz wymiar ilościowy spowodowanej nim szkody, poza tą jej częścią, która dotyczyła biurowej części pomieszczeń. Wyrównania uszczerbku spowodowanego pożarem w tym budynku w rozstrzyganej sprawie powódka jednak nie dochodzi.

Wobec tego, nawet potwierdzone przez biegłego nieprawidłowości w zapewnieniu bezpieczeństwa przeciwpożarowego w zakresie oporności ogniowej otworu drzwi oraz nie zapewnienia niepalnego pasa oddzielenia pożarowego na elewacji budynku dotyczyły jedynie elementów budynku administracyjno – biurowego, wobec czego były one niedoniosłe dla oceny roszczenia zgłoszonego w pozwie.

d/ odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za spełnienie świadczenia wyrównawczego dochodzonego pozwem nie wyłącza fakt, iż [ jak potwierdził to ekspert ] budynek magazynowy był użytkowany niezgodnie z formalnym przeznaczeniem, skoro, jak wskazał w swoim opracowaniu i wypowiedzi ustnej na rozprawie, powódka w sposób faktyczny dopełniła obowiązków i spełniła wymagania w zakresie ochrony przeciwpożarowej w zakresie wymaganej klasy odporności pożarowej budynku przeznaczonego na sewis i magazyn, konieczne w odniesieniu do odporności obciążenia ogniowego około 2500 MJ/m<sup>2</sup>, wymaganego przy takiej ilości opon i innych materiałów, które były składowane w nim w dniu pożaru.

W szczególności budynek przed pożarem spełniał wymagania techniczne w zakresie zabezpieczeń przeciwpożarowych zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.

Wobec tego powoływanie się przez zakład ubezpieczeń na przyczynę odmowy spełnienia świadczenia wyrównawczego, wskazaną w § 5 ust. 4 pkt 5 ogólnych warunków ubezpieczenia, nie mogło być uznane za skuteczne,

e/ nie zasadny jest także drugi z zarzutów na który powoływał się pozwany ubezpieczyciel.

Wbrew jego argumentacji wysokość szkody, której doznała spółka (...) została wykazana.

Domagała się zapłaty odszkodowania na podstawie własnej kalkulacji przedłożonej stronie pozwanej w toku likwidacji szkody i zweryfikowanej przez ubezpieczyciela. Podstawą ustalenia wysokości świadczenia wyrównawczego ostatecznie była kalkulacja dokonana przez ubezpieczyciela dokonana za pośrednictwem profesjonalnego podmiotu działającego na jego zlecenie . W jej ramach strona pozwana obniżyła świadczenie , które uznawała za należne poszkodowanej, wyłącznie z powodów :

nieuwzględnienia uszczerbku majątkowego wywołanego pożarem w części administracyjno - biurowej (w tym zakresie strona powodowa nie domagała się jednak w pozwie zapłaty) oraz przekroczenia dopuszczalnego obciążenia ogniowego w budynku hali magazynowej.

Sąd I instancji stanowczo podkreślił także , że swoje roszczenie odszkodowawcze powódka opierała na wynikach postępowania likwidacyjnego w zakresie określenia wysokości doznanego uszczerbku , który ostatecznie określił sam zakład ubezpieczeń , [a spółka (...) nie kwestionowała. ]

Skoro tak , to tym bardziej omawiany zarzut nie może zostać uznany za usprawiedliwiony, szczególnie , że w opisanych okolicznościach, to strona pozwana za pośrednictwem wniosków dowodowych, powinna dowodzić w postępowaniu rozpoznawczym jego trafności[ a aktywności dowodowej idącej w tym kierunku nie przejawiała ]. Nie wyjaśniła w szczególności dlaczego w jego ramach neguje własne określenie wysokości szkody powódki , które według jej ówczesnego stanowiska podlegało zmniejszeniu jedynie z przyczyn o których była mowa wyżej,

f/ wysokość odszkodowania wyniosła 2.051.019,37 zł, do której zdaniem Sądu Okręgowego , należało doliczyć koszty ekspertyzy budowlanej w wysokości 4.000 zł, poniesionej przez stronę powodową i uzgodnionej z ubezpieczycielem , a także koszty rozbiórki 26.300 zł poniesione niespornie przez (...) w związku z następstwami pożaru.

W ten sposób uzyskana kwota podlegała pomniejszeniu o wartość odzysku [złomu], w kwocie 17.656,10 zł, co łącznie dało kwotę 2.063.663,27 zł.

Tak obliczoną sumę odszkodowania należało pomniejszyć również o 5 % z tytułu zastrzeżonej umownie na korzyść strony pozwanej franszyzy redukcyjnej , czyli o kwotę 103.183,16 zł, co dało kwotę 1.960.480,11 zł. Jej dalsze ograniczenie o kwotę już wypłaconego przez pozwaną zakład ubezpieczeń odszkodowania w łącznej wysokości 1.251.313,92 zł skutkowało uznaniem , że dochodzona przez spółkę (...) suma 709.166,18 zł, odpowiadająca tej części jej roszczenia , którego spełnienia niezasadnie odmówił zakład ubezpieczeń jest jej należna wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie , liczonymi poprawnie w żądaniu powódki, od dnia 14 maja 2016 r. do dnia zapłaty,

g/ powództwo w zakresie kwoty 2 500 zł odpowiadającej niespornie poniesionym przez powódkę kosztom zleconej prywatnie ekspertyzy z zakresu bezpieczeństwa przeciwpożarowego – wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2016r zostało oddalone dlatego , iż w ocenie Sądu Okręgowego koszt ten nie mieścił się w zakresie odpowiedzialności ubezpieczeniowej strony pozwanej.

Strony w ramach umowy były związane m. in. dodatkową, tzw. klauzulą rzeczoznawców , uzależniającą pokrycie tego rodzaju kosztów przez stronę pozwaną od uprzedniej aprobaty przez nią zlecenia przez (...) takiego opracowania .

Ekspertyza autorstwa P. L. taką zgodą nie była objęta.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 kpc w zw z art. 100 zd. 2 kpc. W tej części orzeczenia, Sąd szczegółowo opisał elementy składowe kwoty obciążającej z tego tytułu zakład ubezpieczeń wobec powódki podnosząc , że zakład w warunkach gdy powództwo zostało oddalone jedynie w niewielkiej części , jest zobowiązany pokryć koszty drugiej strony w całości.

Apelacje od tego orzeczenia złożyły obydwie strony.

Powódka kwestionując wyrok z dnia 14 października 2020r w części oddalającej powództwo, domagała się wydania przez Sąd II instancji orzeczenia reformatoryjnego , którym jej żądanie zostanie uwzględnione w całości i na jej rzecz

zostanie zasądzona od ubezpieczyciela także kwota 2500 złotych odpowiadająca kosztom prywatnej ekspertyzy P. L., poniesionymi przez skarżącą, wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynszy od dnia 30 grudnia 2016r do dnia zapłaty. Domagała się także obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania apelacyjnego

Środek odwoławczy spółki (...) oparty został na zarzucie naruszenia art. 471 kc poprzez jego nieprawidłowe niezastosowanie, którego następstwem było niezasadna odnowa zaliczenia przez Sąd tej sumy jako elementu odszkodowania należnego apelującej.

W motywach tego zarzutu, odwołując się do ustaleń dokonanych w sprawie / których poprawności i kompletności powódka nie kwestionowała / podkreślała istnienie ścisłego związku pomiędzy tym, celowo poniesionym wydatkiem, a dochodzeniem wyrównania szkody pożarowej wobec ubezpieczyciela. Wskazywała, że to właśnie opracowanie P. L. zdecydowało o podwyższeniu świadczenia odszkodowawczego przyznanego apelującej w postępowaniu likwidacyjnym, w porównaniu z pierwotną decyzją ubezpieczyciela w tym zakresie.

Powódka podkreślała także merytoryczne walory tej opinii, której wnioski w zakresie źródła pożaru zostały podzielone przez opiniującego w postępowaniu rozpoznawczym przed Sądem biegłego B. R. a także to, iż ekspert powołany przez Sąd Okręgowy korzystał z danych przygotowanych przez biegłego powołanego prywatnie przez spółkę (...).

Skarżąca zwracała także uwagę na to, iż to właśnie opracowanie P. L. posłużyło właściwemu sformułowaniu roszczenia dochodzonego pozwem, stąd niewątpliwie, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, koszt jej uzyskania powinien zostać zaliczony do wydatków, które związane z jego dochodzeniem stanowią element szkody za wyrównanie której odpowiada jej oponent procesowy.

Środkiem odwoławczym pozwanego zakładu ubezpieczeń objęte zostały te części wyroku Sądu Okręgowego, którymi powództwo ubezpieczonej spółki zostało uwzględnione, a strona skarżąca obciążona kosztami procesu.

Apelacja ubezpieczyciela została oparta na zarzutach:

- naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla negowanego orzeczenia istotne znaczenie, a to:

a/ art. 233 par 1 kpc w zw z art. 278 kpc jako konwencji nie rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego w jego całokształcie i pominięciu przy obecnie roszczenia powódki tego, że budynki przy ul. (...) w K. stanowiły jedną strefę pożarową o dopuszczalnym obciążeniu pożarowym 1000 MJ / m. kw, bez rozróżniania na poszczególne jego elementy o różnym przeznaczeniu, jak niezasadnie uczynił to Sąd I instancji.

Przy takim założeniu, które ma potwierdzenie we wnioskach opinii biegłego z zakresu pożarnictwa, zdaniem apelującego miał on podstawę do odmowy spełnienia świadczenia odszkodowawczego, w zakresie objętym sporem stron, a dochodzone roszczenie uzupełniające już wypłaconą (...) (...) kwotę kompensacją powinno zostać oddalone.

Podnoszona nie prawidłowość oceny miała, zdaniem skarżącego, polegać także na przyjęciu przez Sąd I instancji, że budynek hali magazynowej spełniał wymagania ochrony przeciwpożarowej dla obciążenia ogniowego rzędu 2 500 MJ / m. kw mimo, że tak nie było skoro drzwi nie miały odpowiedniej odporności ogniowej dla takiego obciążenia.

Wynikała ona także z nieuzasadnionego uznania Sądu, że wysokość szkody została przez powódkę wykazana mimo, iż nie zgłaszała w postępowaniu wniosków dowodowych służących takiemu ustaleniu / z opinii biegłego /, warunkach gdy mimo określenie rozmiaru tego uszczerbku wymagało wiadomości specjalnych,

- naruszenia prawa materialnego poprzez:

a/ nieprawidłową wykładnię art. 65 kc w zw par. 5 ust. 4 pkt 5 ogólnych warunków ubezpieczenia, stanowiących integralną część umowy zawartej przez strony polegająca na przyjęciu, że umowa ta nie pozwalała na ograniczenie wysokości świadczenia wypłaconego ubezpieczonej spółce, w sytuacji nie przestrzegania przez nią przepisów i instrukcji przeciwpożarowej,



b / niezastosowanie przez Sąd art. 65 kc w zw z par. 5 ust. 1 pkt 9 o.w.u. mimo ,że na podstawie tego postanowienia ubezpieczyciel nie odpowiadał za szkodę w sytuacji , gdy wynikała ona z przechowywania przez ubezpieczonego mienia w warunkach niezgodnych z obowiązującymi przepisami ,

c/ paragrafu 226 i 270 Rozporządzenia Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z 14 grudnia 1994r , w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie , wobec nie wzięcia przez Sąd I instancji po uwagę , że budynki wykorzystywane przez stronę powodową nie spełniały warunków aby wyodrębnić z nich odrębne strefy pożarowe ze zróżnicowanym obciążeniem ogniowym,

d/ art. 805 par. 1 kc w zw z art. 803 par. 3 kc poprzez uznanie , iż strona powodowa była uprawniona do dochodzenia odszkodowania za uszkodzone w pożarze mienie osób trzecich mimo , że udowodniła , że tego rodzaju uszczerbki zostały przez nią tym osobom naprawione. Wobec tego nie miała legitymacji czynnej do dochodzenia części roszczenia odszkodowawczego w tym zakresie,

e/ art. 65 par. 1 kc w zw z par. 1 ust. 2 , par. 2 pkt 14 i 30 o. w.u. , który został oparty na tej samej argumentacji , wskazującej w konkluzji , iż to właściciele utraconego w pożarze mienia są osobami ubezpieczonymi i one mogą od skarżącego dochodzić wyrównania doznanych z tego tytułu szkód ,

f/ art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc jako konsekwencji niezasadnego przyjęcia , że to pozwany ubezpieczyciel miał obowiązek dowodzić w sporze z powódką wysokości szkody podlegającej wyrównaniu. Zdaniem apelanta taki ciężar dowodowy spoczywał na spółce (...),

g/ art. 827 par. 1 kc w zw. z par. 15 ogólnych warunków ubezpieczenia w następstwie nieuzasadnionego nie uznania przez Sąd Okręgowy , że sposób postępowania powodowej spółki w zakresie sposobu składowania materiałów łatwopalnych w magazynie nie było rażąco niedbałe. Taka kwalifikacja sposobu postępowania oponentki procesowej także wyklucza odpowiedzialność strony pozwanej.

Odpowiadając na apelację strony przeciwnej powódka domagała się jej oddalenia jako pozbawionej uzasadnionych podstaw oraz obciążenia jej kosztami postępowania apelacyjnego.

### ***Rozpoznając apelacje stron , Sąd Apelacyjny rozważył :***

Rozpoczynając od weryfikacji apelacji strony powodowej i uznając , iż jest ona w zasadniczej części uzasadniona , wskazać należy , iż w jej (...) spółka (...) nie formułuje zarzutów dotyczących sposobu, w jaki Sąd I instancji dokonał oceny zgromadzonych dowodów oraz sformułował doniosłe dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne.

Nie podniesienie ich ma to następstwo , że sformułowany przez nią zarzut maturalny naruszenia art. 471 kc w następstwie niezastosowania tej normy, musi zostać odniesiony do tych faktów , które zostały ustalone przez Sąd Okręgowy.

Odwołując się zatem do nich , Sąd II instancji ocenia , iż zarzut jest trafny.

Sąd Okręgowy oddalając powództwo w części dotyczącej zwrotu kosztów poniesionych przez powódkę , związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy inż. P. L. , dotyczącej przestrzegania przez skarżącą w pomieszczeniach objętych pożarem , przepisów dotyczących bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz przyczyn i przebiegu pożaru / por k. 80 – 87 akt / , w dochodzonej przez spółkę kwocie 2 500 złotych stanął na stanowisku , iż ta część odszkodowania nie jest należna dlatego , że obowiązek odszkodowawczy zakładu ubezpieczeń jej nie obejmował .

To ograniczenie miało wynikać z treści klauzuli dodatkowej do polisy (...) (...) , potwierdzającej zawarcie przez strony umowy ubezpieczenia od wszystkich ryzyk , nazywanej klauzulą rzeczoznawców. / por k. 30 akt /.

Zgodnie z jej treścią ochroną ubezpieczeniową , a w konsekwencji także zakresem odpowiedzialności strony pozwanej zostały objęte tylko te uzasadnione i udokumentowane koszty poniesione przez powodowa spółkę na opracowania

ekspertkie , służące ustalenie zakresu i rozmiaru szkody podlegającej indemnizacji, na przeprowadzenie których strona pozwana wyraziła uprzednią zgodę.

Co niesporne w postępowaniu , na ekspertyzę autorstwa P. L. taka zgoda nie została udzielona.

Prima facie zatem stanowisko strony pozwanej odmawiające spełnienia tej części świadczenia ubezpieczeniowego, było usprawiedliwione.

Tym nie mniej art. 361 par. 2 w zw z art. 363 kc wskazuje , że na gruncie kodeksu cywilnego naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku poszkodowanego w granicach adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym / wypadkiem ubezpieczeniowym/, a szkodą.

Nie budzi wątpliwości Sądu II instancji , że poniesienie przez poszkodowaną w pożarze kosztów opinii prywatnej autorstwa P. L. mieści się w granicach odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń , stanowiąc element składowy szkody, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym uszczerbek w majątku powódki.

Zlecenie przygotowania tego opracowania należy uznać za, po pierwsze , wymuszone na spółce (...) przez losowe zdarzenie , objęte umowa ubezpieczenia , a po wtóre za niezbędne w procesie ustalania przyczyn szkody i jej rozmiaru , a w konsekwencji także potwierdzenia istnienia podstaw poprawnego formułowania przez powódkę roszczenia odszkodowawczego jako takiego oraz samej jej decyzji o kierowaniu go wobec ubezpieczyciela, na drogę sądową.

Stąd wydatek związany z przygotowaniem prywatnego opracowania eksperckiego należy uznać za celowy i uzasadniony i jak już wskazano wyżej podlegający zwrotowi w ramach świadczenia indemnizacyjnego przez zakład ubezpieczeń .

/ por. w tej materii także stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w judykatach- nadal aktualnym z 2 września 1975 r , sygn. I CR 505/75 oraz z dnia 22 września 2019r. [uchwała – 7] , sygn.. III CZP 99/18 oraz wskazane w jej motywach orzeczenia SN - obydwa powołane za zbiorem Legalis.

Należy przy tym podkreślić , że - jak wynika z niekwestionowanych w rozstrzyganej sprawie okoliczności faktycznych, sięgnięcie po tę ekspertyzę było konsekwencją przebiegu postępowania likwidacyjnego i stanowiska ubezpieczyciela, co do granic jego odpowiedzialności za wyrównanie szkody.

Na podstawie wniosków wynikających z tego opracowania , po części jej dzielając, strona pozwana zmodyfikowała swoje pierwotne stanowisko , podwyższając wysokość świadczenia wyrównawczego wypłaconego we własnym zakresie. Strony podejmowały też, m. in. po przedstawieniu tej opinii przez poszkodowaną spółkę próby ugodowego zażegnania sporu. / por. k. 89, 94-102 akt /

Trzeba także dostrzec i to , na co trafnie zwraca uwagę spółka (...) w swojej apelacyjnej argumentacji , że wnioski oraz dane przegotowane przez prywatnego eksperta zaangażowanego przez nią , podzielił , a dane wykorzystał opiniujący na zlecenie Sądu I instancji biegły B. R. (1).

Dlatego też, dzielając stanowisko powódki , Sąd II instancji zmieniając wyrok Sądu Okręgowego , zasądził od strony pozwanej na jej rzecz dodatkowa kwotę 2 500 zł.

Nie ma natomiast racji spółka (...) domagając się tego dodatkowego świadczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, począwszy od 30 grudnia 2016r.

Żądanie jego zasądzenia jako elementu świadczenia wyrównawczego nie pojawiło się w ramach postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez ubezpieczyciela.

/ por. np. k. 96-98 akt /

Po raz pierwszy ten element uszczerbku majątkowego powódki został przez nią zaliczony do zakresu żądania wypłaty świadczenia odszkodowawczego przez zakład ubezpieczeń w pozwie.

Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 7 września 2017r / por k. 115 akt / . Dlatego Sąd II instancji uznał , że dopiero najwcześniej od niej można uznawać stronę pozwaną za pozostającą w opóźnieniu w spełnieniu tej części świadczenia wyrównawczego.

Dlatego w ramach dokonanej zmiany wyroku , na podstawie art. 386 par. 1 kpc, początek terminu płatności odsetek od wskazanej wyżej sumy , został określony jako odpowiadający tej dacie.

W konsekwencji , w pozostałym zakresie , środek odwoławczy spółki (...) został oddalony , jako niezasadny w oparciu o art. 385 kpc / pkt 1 I oraz 2 sentencji wyroku /

Zakres w jakim apelacja spółki (...) została oceniona jako zasadna , usprawiedliwiła uznanie , że w odniesieniu do rozliczenia kosztów postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami , wywołanym środkiem odwoławczym spółki , ubezpieczyciel może być potraktowany jako przerywający ten etap postępowania w całości.

Dlatego , na podstawie art. 100 in fine kpc w zw z art. 391 par. 1 kpc , Sąd II instancji obciążył nimi stronę pozwaną w kwocie łącznej 800zł , stanowiącej sumę opłaty od apalacji oraz wynagrodzenia pełnomocnika powódki będącego adwokatem, stanowiącego pochodną wartości przedmiotu zaskarżenia , ustalonego na podstawie par. 2 pkt 3 w zw z par 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 [ DzU z 2015 poz. 1800].

W ocenie Sądu Apelacyjnego, środek odwoławczy pozwanego (...) Spółka Akcyjna (...) w W. nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu albowiem żaden z zarzutów na których opiera się jego konstrukcja nie może być uznany za uzasadniony.

Nie ma racji strona skarżąca stawiając zarzuty procesowe.

Zarzut tego rodzaju jest uzasadniony jedynie wówczas , gdy spełnione zostaną równocześnie dwa warunki.

Strona odwołująca się do niego wykaże , że rzeczywiście sposób postępowania Sądu naruszał indywidualnie oznaczoną normę [ normy ] formalne. Jednocześnie nieprawidłowości te prowadziły do następstw , które miały istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując , zarzut procesowy jest usprawiedliwiony jedynie wówczas, jeżeli zostanie dowiedzione , że gdyby nie potwierdzone błędy proceduralne Sądu niższej instancji , orzeczenie kończące spór stron miałyby inną treść.

/por. także , wskazany jedynie ilustracyjnie wyrażający również takie stanowisko, judykat Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2020r , sygn. III UK 293/19 /- powołany za zbiorem Lex /

Odwołując się do tego generalium , przypomnieć także należy , iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 par. 1 kpc wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub ] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwie powołane za zbiorem Lex/

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

To, w jaki sposób strona pozwana motywuje jego realizację , wyklucza uznanie go za uzasadniony.

W miejsce rzeczowej, opartej na wskazanych wyżej kryteriach , odniesionej do indywidualnie oznaczonych dowodów [ i opartych na wnioskach z tej oceny wynikających ustaleń faktycznych , które przez to miałyby być dotknięte wskazywanymi przez zakład ubezpieczeń błędami ] , polemiki ze sposobem postępowania Sądu Okręgowego , skarżący ogranicza się do przeciwstawienia jej własnej ich wersji , jego zdaniem poprawnej.

Nieprawidłowość Sądu na której oparty jest ten oraz zarzut błędów faktycznych - zgodnie z argumentacją apelanta - sprawdza się do krytyki tego , że nie przyjął on afirmowanej przez niego wersji zdarzeń, w świetle których ubezpieczyciel był uprawniony do odmowy wypłaty dochodzonej części świadczenia ubezpieczeniowego w następstwie nie dochowania przez powódkę objętych przepisami wymagań w zakresie obciążenia ogniowego w budynku hali magazynowej i serwisu i związanych z nim niezbędnych zabezpieczeń przeciwpożarowych, a szkoda wywołana pożarem z 9 marca 2016r w tym zakresie nie została przez powodowa spółkę udowodniona.

Już stwierdzenie takiego sposobu motywowania stawianych zarzutów wystarcza dla oparcia ich obu.

Dlatego tylko w drodze uwag uzupełniających dla zapewnienia kompletności prezentowanego stanowiska zauważyć należy , że przyczyną odmowy spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego , wskazywaną w rozstrzyganym sporze [ poza nie dowiedzeniem wysokości szkody przez powódkę , o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia ] było powołanie się przez zakład ubezpieczeń na zapis par. 5 ust. 4 pkt 5 ogólnych warunków ubezpieczenia, stanowiących integralną część umowy zawartej przez strony. Jej realizacji strona pozwana upatrywała w nieprzebrnięciu przepisów p- poż w zakresie dopuszczalnego obciążenia ogniowego, a w konsekwencji także niedostosowaniem przez powódkę rodzaju zastosowanych zabezpieczeń w budynku mieszczącym serwis i magazyn opon do rzeczywistego obciążenia ogniowego , tych pomieszczeń które z uwagi na rodzaj i ilość przechowywanych szczególnie w magazynie opon i innych elementów łatwopalnych wynosił około 2500 MJ na m. kw [ podczas gdy pomieszczenia były dostosowane do obciążenia ogniowego rzędu 1000 MJ / m. kw.

Argumentacja apelującego ubezpieczyciela , która ma wspierać omawiane zarzuty, powołująca się na mające być niedostrzeżonymi przez Sąd I instancji nieprawidłowości w zakresie zastosowania zbyt mało odpornych ogniowo drzwi oraz nie wykonania opaski przeciw ogniowej na budynku biurowym nie uwzględnia tego , iż te niewątpliwie uchybienia w zakresie zabezpieczeń dotyczą tylko budynku administracyjno - biurowego za szkodę w którym powódka nie dochodzi w rozstrzyganym sporze świadczenia odszkodowawczego.

Natomiast z niekwestionowanej wypowiedzi biegłego B. R. wynika , że nie mogły one wpłynąć ani na powstanie zarzewia pożaru/ który wywołał łuk elektryczny w elementach instalacji elektrycznej umieszczonej w hali / ani na rozmiar szkody pożarowej powstałej w pomieszczeniach tego budynku , w którym spółka prowadziła serwis i magazyn opon. / por. k. 446 i k.505 akt /.

Ekspert z zakresu pożarnictwa stanowczo też wskazał , iż jakkolwiek budynek w których znajdowały się te pomieszczenia nie spełniały z punktu widzenia formalnego wymagań o których mowa wyżej / i powinna była nastąpić formalna zmiana z tego punktu widzenia jego przeznaczenia , określając wyższy zakres wytrzymałości ogniowej / ale pomimo to pomieszczenia te spełniły wymagania bezpieczeństwa p – poż przewidziane obowiązującymi przepisami dotyczącymi takiej ochrony, dla podwyższonej gęstości obciążenia ogniowego właśnie 2 500 MJ na m. kw.

Stwierdził też , iż sam brak formalnej zmiany przeznaczenia nie miał wpływu na przebieg pożaru i rozmiar wywołanej przez ogień szkody powódki.

Z jego wypowiedzi złożonej ramach opinii uzupełniającej ustnej na rozprawie w dniu 14 października 2020 / por. k. 506 akt / wynika też , iż brak jest podstaw do tego aby z budynku hali / magazynu opon i serwisu / była utworzona wraz z budynkiem administracyjno - biurowym była utworzona jedna strefa pożarowa o zróżnicowanych wymaganiach w zakresie tego parametru ochrony przeciwpożarowej

[Na taką możliwość i potrzebę wskazywał , w ramach jednego z argumentów weryfikowanych zarzutów skarżący twierdząc , że w ten sposób wypowiedział się w tej materii biegły R. ].

Trzeba również wskazać , że po ustnym uzupełnieniu opinii żadna ze stron , a w szczególności ubezpieczyciel , nie domagała się przeprowadzenia dowodu z kolejnej uzupełniającej opinii czy też nie wniosowała prowadzenie nowej , autorstwa innego eksperta tej samej specjalności. / por k. 506 akt/.

Zatem nawet gdyby przyjąć , że strona powodowa nie dochowała obowiązku zmiany przeznaczenia budynku w ramach którego znajdowały się serwis opon i ich magazyn, co do wytrzymałości ogniowej to i tak ubezpieczyciel nie mógł skutecznie odmówić spełnienia świadczenia odszkodowawczego w powołaniu się na wskazaną wyżej podstawę z o. w. u. skoro te braki , decydujące o naruszeniu obowiązujących przepisów i instrukcji p- poż albo to nie miały znaczenia dla powstania źródła szkody i jej rozmiaru / formalne nieprzekwalifikowanie budynku w zakresie odporności ogniowej/. Bez znaczenia z rozważanego punktu widzenia były też te braki w zakresie wskazanych wyżej elementów zabezpieczeń [ zbyt słabo ogniotrwałe drzwi i brak opaski przeciwogniowej ] albowiem nie dotyczyły one budynku z którego uszkodzeniem powódka łączyła swoje - obecnie dochodzone - roszczenie wyrównawcze.

Tym samym te wszystkie argumenty na których wparte są weryfikowane zarzuty [nawet gdyby je potwierdzić , ku czemu brak podstaw ] z przyczyn o których była mowa we wstępnej części tego fragmentu uzasadnienie nie mogły zdecydować o uznaniu zarzutów procesowego i dotyczącego ustaleń faktycznych za trafne.

Chybiona jest także argumentacja zakładu ubezpieczeń , która upatruje realizacji tych zarzutów w stanowisku Sądu I instancji , iż to on powinien dowodzić w procesie wysokości szkody doznanej przez stronę przeciwną.

Apelujący pomija bowiem w zupełności - na co zasadnie zwraca uwagę spółka (...) w odpowiedzi na apelację , że jak wynika z niekwestionowanych ustaleń poczynionych w postępowaniu, to pozwany , na podstawie dokumentów przedstawionych przez powódkę [z których nota bene m. in. wynikało , iż w spalonych pomieszczeniach przechowywała ruchomości także swoich klientów ] , zweryfikowanych przez profesjonalny podmiot (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. - działającej na jego zlecenie - ustalił w postępowaniu likwidacyjnym rozmiar uszczerbku powódki powiązanego kauzalnie z pożarem i jego następstwami w jej majątku położonym przy ul (...) w K. Stanowił on punkt wyjścia dla dalszego określenia w tym postępowaniu granic świadczenia ubezpieczeniowego należnego (...) (...). To wówczas strona pozwana zdecydowała się na uznanie , że powódce należy się kwota wyższa niż pierwotnie ustalona , po przedstawieniu przez poszkodowaną spółkę opracowania P. L..

(...) (...) nie negowała wyliczenia tej szkody, a strony sprąły się co do istnienia podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania w części , której dotyczy obecnie rozstrzygany spór z przyczyny opisanej w par. 5 ust. 4 pkt 5 o.w.u. albo też warunków na jakich są skłonne ugodowo zakończyć spór.

Dlatego też kwestionowanie w postępowaniu przed Sądem wysokości szkody przez pozwanego ubezpieczyciela , w sytuacji gdy sam ją w postępowaniu likwidacyjnym ustalił , przy aprobachie powódki dla wyniku tych ustaleń poczynionych metodologicznie w sposób wyżej opisany , trafnie zostało uznane w tych okolicznościach przez Sąd I instancji za dostateczną podstawę do oceny , że ciężar dowiedzenia tego , że uszczerbek ten po stronie powodowej spółki był jednak inny / niższy/ spoczywał / przeszedł / na ubezpieczyciela .

W warunkach , gdy zakład ubezpieczeń nie wykazał w postępowaniu rozpoznawczym żadnej aktywności dowodowej idącej w tym kierunku , budowanie zarzutów procesowego i dotyczącego ustaleń na negacji takiej oceny Sądu I instancji nie może zostać ocenione jako zasadne.

Uznanie , iż żaden z omówionych zarzutów nie jest trafny ma m. in. to następstwo , że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, jako poprawne i kompletne dla oceny roszczenia z ogłoszonego przez spółkę (...), Sąd II instancji przyjmuje za własne.

W oparciu o te fakty nie można ocenić jako uzasadniony żadnego z podniesionych przez skarżący zakład ubezpieczeń zarzutów materialnych.

Wbrew nim , Sąd I instancji nie popełnił błędu zastosowania relewantnych dla oceny roszczenia powódki przepisów tego rodzaju.

Jak już była o tym uprzednio mowa , nie doszło do naruszenia przepisów regulujących sposób zabezpieczenia przeciwpożarowego pomieszczeń w których były składowane opony inne części z uszkodzenia pożarowego których powódka wywodzi swoje roszczenie.

Powtarzanie w tym miejscu tych samych argumentów za takim wnioskiem nie jest celowe.

Nie ma też racji skarżąca gdy podnosi , że część uszkodzonego w pożarze mienia nie należała do spółki (...) a do sposób trzecich / jej klientów / wobec czego nie ma ona legitymacji do dochodzenia od ubezpieczyciela odpowiadającej jego wartości odszkodowania.

W pierwszej kolejności wskazać należy , że zgodnie z umową ubezpieczenia zawartej przez strony dotyczącym mienia zakres ochrony ubezpieczeniowej obejmował także mienie takich osób/ por . treść polisy (...) (...) k. 24-25 akt /.

Po wtóre , ustalenie powstania szkody, jej źródła, a w szczególności jej rozmiaru nastąpiło w postępowaniu likwidacyjnym przez pozwany zakład ubezpieczeń na podstawie dokumentów przedłożonych przez powódkę , w tym tych , które wskazywały jakie rodzajowo i w jakiej ilości składniki majątkowe objęte następstwami pożaru stanowiło własność klientów spółki. W ramach tej weryfikacji strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności umownej wobec powódki w powołaniu się na argumenty , którymi w apelacji uzasadnia zarzuty naruszenia art. 65 ust. 1 w zw z par. 1 ust. 2 par. 2 pkt 14 i 30 o.w.u. oraz art. 805 par. 1 w zw z art. 808 par. 3 kc.

Zatem już tylko na marginesie i dla porządku należy dodać , że w ramach postępowania rozpoznawczego przed Sądem I instancji pozwana nie wykazywała aktywności dowodowej w dowodzeniu tego , że i w jakim zakresie odszkodowanie nie jest powodowej spółce należne właśnie z powodów na które w ramach stawianego zarzutu obecnie się powołuje.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia par. 226 i 270 Rozporządzenia Ministra Gospodarki i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994r w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie jak również , ten w ramach którego skarżący neguje niezastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 827 par. 1 kc w zw z par. 15 o.w.u , mimo , iż jej zdaniem sposób przechowywania w nadmiarze opon i innych ruchomości w pomieszczeniu przeznaczonym na magazyn, potwierdza rażące zaniedbanie ubezpieczonej , wyłączające odpowiedzialność odszkodowawczą zakładu ubezpieczeń.

Przyjęcie przez Sąd I instancji, że zarówno pomieszczenia magazynu i części administracyjno – biurowej nie mogły stanowić jednej strefy pożarowej wynikało z wniosków opinii biegłego z zakresu pożarnictwa , przy czym zagadnienie to nie miało dla rozstrzygnięcia niedoniosłego znaczenia , w sytuacji gdy [ jak już była o tym mowa, żądanie powódki nie obejmuje roszczenia wyrównującego szkodę w części pomieszczeń przeznaczonych na biuro.

Zagadnienie składowania w pomieszczeniach magazynu nadmiernej ilości materiałów łatwo palnych skutkujące , zwiększeniem gęstości obciążenia ogniowego także było już omówione wyżej.

Wystarczy przypomnieć , iż pomieszczenia magazynu spełniały wymagania ochronne dla tego wyższego obciążenia [ w miejsce stwierdzonej dotychczasowym przeznaczeniem budynku 1 000MJ / m. kw odpowiadały one faktycznie obciążeniu 2 500 MJ / m. kw . a ilość składowanych rzeczy właśnie takiej gęstości obciążenia wymagała ] . Stąd też powoływanie się przez skarżącą na te ilości opon i innych ruchomości jako argumentu mającego świadczyć o rażącym niedbalstwie spółki nie może zostać uznane za skuteczne.

Na temat ciężaru dowodzenia wysokości szkody w indywidualnych okolicznościach faktycznych rozstrzyganej sprawy także była już mowa i powracanie do tej samej kwestii w tym miejscu jest z przyczyn teleologicznych, w ramach weryfikacji zarzutu naruszenia zaskarżonym orzeczeniem art. 6 kc w zw z art. 232 kpc zbędne.

Z podanych powodów w uznaniu , iż żaden z zarzutów na których opiera się apelacja strony pozwanej nie jest trafny , Sąd II instancji oddalił ją na podstawie art. 385 kpc. / pkt 2 sentencji wyroku/.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego wywołanych środkiem odwoławczym ubezpieczyciela , Sąd zastosował art. 98 par. 1 i 3 kpc i wynikającą z niego , dla wzajemnego rozliczenia stron z tego tytułu , zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna wygrywającej powódce od przerywającego ubezpieczyciela , będąc pochodną wartości przedmiotu zaskarżenia oraz faktu , iż po stronie spółki wyczerpywały się one w wynagrodzeniu zawodowego pełnomocnika procesowego – adwokata , została ustalona na podstawie par. 2 pkt 7 w zw. z par. 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 [ DzU z 2015 poz. 1800]. / pkt 3 sentencji orzeczenia/.

SSA Grzegorz Krężolek